

## ŚWIATYNIA OPATRZNOŚCI BOŻEJ OTWARTA

Kilka tysięcy osób, w tym najważniejsi przedstawiciele duchowieństwa, władz państwowych i samorządowych zgromadziła uroczysta msza święta za Ojczyznę z okazji otwarcia Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie.



Świątynia Opatrzności Bożej Fot. PAP/B. Zborowski

Msza z "Aktem Dziękczynienia i Zawierzenia Opatrzności Bożej" rozpoczęła trzydniowe uroczystości otwarcia świątyni. Liturgia z udziałem m.in. prezydenta Andrzeja Dudy, marszałków Sejmu i Senatu Marka Kuchcińskiego i Stanisława Karczewskiego oraz premier Beaty Szydło miała bardzo uroczystą oprawę. Towarzyszyły jej m.in. poczty sztandarowe służb mundurowych.

### **Bez waszej ofiarności nie byłoby tej pięknej świątyni**

- Uczestniczymy w historycznym wydarzeniu - powiedział metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz, rozpoczynając mszę świętą w Świątyni Opatrzności Bożej.

Kard. Nycz podkreślił, że "dziś stajemy przy ołtarzu tej monumentalnej świątyni by przede wszystkim dziękować". Na pierwszym miejscu - jak mówił - podziękowania te należą się Bogu i jego Opatrzności, a w dalszej kolejności "darczyńcom z całej Polski".



Msza święta za Ojczyznę w Świątyni Opatrzności Bożej (fot. Krzysztof Sitkowski / KPRP)



- Bez waszej ofiarności nie byłoby tej pięknej świątyni - powiedział metropolita warszawski. Dziękował też inicjatorowi powrotu do idei budowy świątyni, swojemu poprzednikowi, kard. Józefowi Glempowi. - Szkoda, że nie doczekał dzisiejszego dnia - powiedział kard. Nycz. Dziękujemy też za odzyskanie niepodległości w roku 1918 i modlimy się w intencji naszej ojczyzny - mówił metropolita warszawski.

## Wielkie otwarcie po 225 latach

- Po 225 latach od ślubowania złożonego przez Sejm Czteroletni, w Dniu Niepodległości uczestniczymy w uroczystym otwarciu Świątyni Opatrzności Bożej - powiedział z kolei podczas homilii przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp. Stanisław Gądecki.

Przypomniął, że o wzniesieniu świątyni zdecydował jeszcze Sejm Czteroletni w 1791 r. Było to dwa dni po ogłoszeniu Konstytucji 3 Maja "aby na tę pamiątkę kościół ex voto wszystkich stanów był wystawiony i Wyższej Opatrzności poświęcony". Po 225 latach od ślubowania złożonego przez Sejm Czteroletni, w Dniu Niepodległości uczestniczymy w uroczystym otwarciu Świątyni Opatrzności Bożej

- Z woli króla Stanisława Augusta Poniatowskiego kościół miał stanąć w Ujazdowie. W pierwszą rocznicę uchwalenia Konstytucji położono tam kamień węgielny i na tym się skończyło. Dwa tygodnie później na ziemi Rzeczypospolitej wtargnęły wojska rosyjskie i – z racji rozbiorów – budowa okazała się niemożliwa - powiedział Przewodniczący KEP.



Arcybiskup Stanisław Gądecki

Przypomniął, że do idei wracano parokrotnie m.in. w 1921 r., kiedy wolę zbudowania świątyni potwierdził Sejm Ustawodawczy, lecz tym razem na przeszkodzie stanął wybuch II wojny światowej.

- Po wojnie do jej powstania zachęcali kard. August Hlond i kard. Stefan Wyszyński, napotykać na zdecydowany sprzeciw władz komunistycznych. W końcu - w sposób niezwykle odważny i narażając się na liczne krytyki – z inicjatywą wzniesienia świątyni Opatrzności wystąpił w wolnej Polsce ks. kard. Józef Glemp, poparty przez Episkopat, Sejm i Senat - podkreślił abp. Gądecki.

Jak dodał, same prace budowlane rozpoczęły się dopiero 2 maja 2002 r. i "po różnych przerwach zostały one wznowione śmiałą decyzją" metropolity warszawskiego, kard. Kazimierza Nycza w 2008 r.



Na zakończenie mszy, prymas Polski abp. Wojciech Polak apelował, by ta uroczystość uczyniła "nas coraz bardziej odważnymi, odpowiedzialnymi i twórczymi w kształtowaniu teraźniejszości i przyszłości naszej umiłowanej Ojczyzny".

Przed mszą delegacja państwowa złożyła kwiaty w Panteonie Wielkich Polaków, który mieści się w podziemiach świątyni i gdzie pochowany jest m.in. ostatni prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski oraz gdzie umieszczono symboliczny grób papieża Jana Pawła II.



Złożenie wieńca na grobie Śp. Prezydenta RP Ryszarda Kaczorowskiego (fot. Krzysztof Sitkowski / KPRP)



Złożenie wieńca przy tablicy upamiętniającej ofiary katastrofy smoleńskiej (fot. Krzysztof Sitkowski / KPRP)

Po mszy zasłużeni dla budowy świątyni darczyńcy otrzymali z rąk harcerzy pamiątkowe medale. Po południu w świątyni odbędzie się premiera koncertu "Przymierze" Michała Lorenca, napisanego specjalnie na otwarcie Świątyni Opatrzności Bożej w roku 1050-lecia chrztu Polski.

Mimo uroczystego otwarcia, świątynia pozostanie wielkim placem budowy. Obecnie w kościele ułożone są posadzki - w nawie głównej i prezbiterium z białego marmuru, w kaplicach bocznych - granitowe. Zamontowane jest ogrzewanie podłogowe i systemy wentylacji. Częściowo zakończone są prace nad oświetleniem i akustyką. Natomiast wystrój świątyni w niewielkim stopniu oddaje na razie jej sakralny charakter - wciąż brak jest malowideł czy witraży, a te - jak zapowiada Centrum Opatrzności - mają być "dziełami najwybitniejszych polskich i zagranicznych artystów".

Budowa sanktuarium wraz z częścią muzealną kosztowała dotąd 220 mln zł, a na jej dokończenie potrzeba jeszcze ok. 30 mln. Większość prac sfinansowali darczyńcy.

Od momentu otwarcia Świątyni Opatrzności Bożej to w niej - a nie jak dotąd w warszawskiej archikatedrze św. Jana Chrzciciela - będzie celebrowana większość uroczystości państwowych, które mają oprawę religijną.

WYKORZYSTANO: PAP